

Sygn. akt II Ca 666/13

POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Monika Kośka

Sędziowie: SSO Małgorzata Klesyk

SSO Barbara Dziewięcka (spr)

Protokolant: protokolant sądowy Agnieszka Baran

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 5 września 2013 r. sprawy

z wniosku K. J.

z udziałem M. P.

o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności

na skutek apelacji wnioskodawczyni i uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Jędrzejowie

z dnia 15 marca 2013 r. sygn. akt I Ns 80/11

postanawia: zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie IV (czwartym) w ten sposób, że termin płatności zasądzonej w tym punkcie kwoty wyznaczyć do dnia 13 grudnia 2013 roku z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi płatności – zamiast w terminie 8 (osiem) miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, oddalić apelację wnioskodawczyni w pozostałej części, oddalić apelację uczestnika, orzec, że wnioskodawczyni i uczestnik ponoszą koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ca 666/13

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 15 marca 2013r. w sprawie I Ns 80/11 Sąd Rejonowy w Jędrzejowie w punkcie I oddalił wniosek o ustanowienie nierównych udziałów w majątku wspólnym K. J.i M. P.. W punkcie II w drodze podziału majątku wspólnego i zniesienia współwłasności przyznał na rzecz M. P.następujące ruchomości: zestaw mebli N.firmy (...), witrynę lewą oraz komodę firmy (...), narożnik M., rzeźbiony wieszak na ubrania z desek dębowych, szafę do przedpokoju (...)112 firmy (...), wyposażenie łazienki z firmy (...), wyposażenie łazienki z firmy (...), meble kuchenne pod zabudowę z ozdobnymi witrażami, stół dębowy + 8 sztuk krzeseł, płytę gazową M., piekarnik M., zmywarę B., mikrofalówkę L.pralkę W., meble ogrodoweO., lampy, lampki nocne i żyrandole oraz zestaw narzędzi O.i P.W punkcie III Sąd Rejonowy zasądził tytułem dopłaty za podział ruchomości z punktu II od M. P.na rzecz K. J.kwotę 13720 zł, płatną w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się postanowienia. W punkcie IV zasądził tytułem rozliczenia nakładów od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 97703,27 zł, płatną w terminie 8 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, zaś w punkcie V zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 500 zł

tytułem zwrotu kosztów postępowania. W punkcie 4 VI Sąd I instancji nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – tego Sądu – od M. P. i K. J. kwoty po 651,71 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że K. J. i M. P. zawarli w dniu 28 kwietnia 2007r. związek małżeński, który rozwiązany został wyrokiem Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 16 marca 2010r. w sprawie I C 384/10. Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2009r. w sprawie III RC 120/09 Sąd Rejonowy ustanowił z dniem 13 kwietnia 2009r. rozdzielną majątkową pomiędzy małżonkami. Przed ślubem rodzice uczestnika zadeklarowali przekazanie na rzecz małżonków działki (...) w B., zabudowanej zabytkowym parterowym dworkiem, spichlerzem i oborą. Budynek ten wymagał remontu i ustalone zostało, że K. J. – w zamian za udział w prawie jego własności – przeznaczy na powyższy cel kwotę około 60000 zł. Ostatecznie matka M. P. w dniu 15 stycznia 2008r. darowała ww. nieruchomość wyłącznie na rzecz syna. Remont dworku rozpoczęty został jeszcze przed zawarciem małżeństwa przez wnioskodawczynię i uczestnika. Latem 2006r. wykonano pierwszą renowację pokrycia dachu, a następnie rozebrano blaszane rynny i rury spustowe, zastępując je częściami z PCV, pokryto dach blachą ocynkowaną, wykonano instalację wodno-kanalizacyjną, wypusty oświetleniowe i gniazda wtykowe. Łączna wartość tych robót wynosi 13893,55 zł. W marcu 2007r. zakupione zostały materiały budowlane dla celów remontowych. Dalsze prace remontowe prowadzone były już po zawarciu małżeństwa przez K. J. i M. P. i trwały od kwietnia 2007r. do 2008r. łącznie. Ich łączna wartość wynosi 124920 zł, zaś wartość nakładów po ślubie – 111026,45 zł. W trakcie trwania małżeństwa wnioskodawczyni pracowała jako recepcjonistka w hotelu (...) w K., za wynagrodzeniem 1400 zł brutto (w 2008r. – 1800 zł brutto). Osiągnęła dochód w kwotach 18441,07 zł w 2007r., 23192,87 zł w 2008r. i 11233,65 zł w 2009r. Uczestnik podejmował prace dorywcze jako tokarz i kamieniarz. W 2006r. wykazał stratę na kwotę 6043,88 zł, zaś w kolejnych latach osiągał dochód w wysokości 17083,95 zł w 2008r., 16567,91 zł w 2009r. i 9526,95 zł w 2010r. Przed zawarciem małżeństwa podejmował pracę w N., uzyskując dochód w nieustalonej wysokości. Również po ślubie pracował w N. i z tego tytułu uzyskał wynagrodzenie w kwocie 15000 zł. K. J. przeznaczyła z majątku odrębnego na remont dworku w B. sumę 87400 zł, zaś z majątku wspólnego małżonkowie wydatkowali na ten cel kwotę 30000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał na wstępie na niezasadność wniosku K. J. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Podkreślił, że pojęcie „przyczyniania się do powstania majątku wspólnego” obejmuje całokształt starań małżonków o zaspokojenie potrzeb założonej rodziny, a nie tylko wysokość uzyskiwanych zarobków. Zdaniem Sądu Rejonowego zarówno dochody małżonków, jak i ich osobiste zaangażowanie w zaspokojenie potrzeb rodziny były zbliżone, zaś przysporzenia finansowe na rzecz małżonków pochodziły w przeważającej części od osób trzecich. W ocenie Sądu I instancji nie zaistniały ważne powody, pozwalające na ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Bezsprawną pomiędzy wnioskodawczynią a uczestnikiem była wartość rzeczy ruchomych wchodzących w skład majątku wspólnego (27740 zł). Byli małżonkowie zgodnie wniesli o przyznanie ich na własność M. P.. Koniecznym było natomiast ustalenie wartości nakładów na majątek odrębny uczestnika z majątku osobistego K. J.. Sąd Rejonowy na podstawie przedłożonych przez wnioskodawczynię wyciągów bankowych ustalił, że w czasie trwania małżeństwa otrzymała ona od swojego ojca A. J. kwotę 87400 zł i środki te uznać należy za majątek odrębny K. J.. Sąd I instancji nie uwzględnił natomiast twierdzeń wnioskodawczyni, że posiadała ona przed ślubem oszczędności w wysokości 62000 zł, uznając, iż okoliczność ta nie została wykazana żadnymi dowodami, zaś niewystarczającymi dla jej uznania są jedynie twierdzenia K. J. i osób z nią związanych. Tę samą konkluzję Sąd Rejonowy odniósł do otrzymywanych przez wnioskodawczynię według jej twierdzeń pożyczek, a także deklarowanych przez M. P. jego oszczędności w wysokości 65000 zł z tytułu zarobków uzyskiwanych w Norwegii przez zawarciem małżeństwa. Sąd Rejonowy podniósł, że sytuacja finansowa rodziny uczestnika, jak również okoliczność, że pożyczył on przed ślubem od przyszłego teścia brakującą mu do zakupu samochodu kwotę 10000 zł, nie pozwalają na uznanie, że dysponował on oszczędnościami w deklarowanej wysokości. Sąd I instancji uznał za prawdopodobne, że małżonkowie przeznaczyli na remont dworku z majątku wspólnego kwotę 30000 zł. Na sumę tę – po odliczeniu od niej wydatków związanych z podróżą poślubną – złożyły się środki otrzymane przez nich w ramach prezentów ślubnych oraz te zarobione przez uczestnika w N. w czasie trwania małżeństwa. Zaznaczył, że remont ten rozpoczął się jeszcze przed zawarciem małżeństwa i wskazał, że rozliczeniu pomiędzy K. J. a M. P. nie podlega podatek VAT uiszczony w ramach zakupu materiałów budowlanych, bowiem podatek ten mógł zostać odliczony w sytuacji rozliczenia z Urzędem Skarbowym. Sąd Rejonowy zaznaczył, że wnioskodawczyni ponosiła nakłady z

majątku odrębnego na nieruchomości stanowiącą pierwotnie własność rodziców uczestnika, a następnie M. P., licząc na uzyskanie świadczenia ekwiwalentnego w postaci udziału we własności nieruchomości. Skoro zaś przeniesienie na nią ww. udziału nie nastąpiło, to uznać należy, że poniesione przez nią nakłady bezpodstawnie wzbogaciły rodziców uczestnika, on sam zaś – jako obecny właściciel nieruchomości – zobowiązany jest do ich zwrotu zgodnie z art. 407 k.c. Wartość tych nakładów Sąd Rejonowy obliczył na sumę 97703,27 zł, uwzględniając wykazaną przez K. J. kwotę 87400 zł jako jej majątek odrębny na ten cel przeznaczony (74% wartości wszystkich nakładów) oraz 30000 zł jako majątek wspólny wydatkowany na remont (26%, z czego udział wnioskodawczyni to 13%). Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł na treści art. 520 § 2 k.p.c., wskazując, że uczestnik poniósł je w wysokości 1000 zł, zaś wnioskodawczyni w kwocie 2000 zł. Również w częściach równych K. J. i M. P. zostali obciążeni nieuiszczonymi kosztami sądowymi, które wyniosły 1303,43 zł.

Postanowienie powyższe zaskarżyli apelacjami zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik.

M. P. zaskarżył postanowienie w jego punktach IV, V i VI, zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. z powodu niewystarczającego rozważenia materiału dowodowego. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy bezkrytycznie uznał twierdzenia K. J. i A. J. co do poniesienia przez wnioskodawczynię nakładów z majątku osobistego w kwocie 87400 zł, nie dokonując analizy konta, na które dokonywane były przelewy, przez co pominął brak związku pomiędzy wypłatami a wydatkami związanymi z remontem. M. P. podniósł, że niezasadnie Sąd I instancji uznał za niudowodnioną okoliczność, iż przed zawarciem małżeństwa uczestnik posiadał oszczędności pochodzące z zarobków w N., z których również finansowany był remont, a także nie rozważył wartości robocizny uczestnika w trakcie prac remontowych. Skarżący zarzucił w konsekwencji powyższego sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Wniósł o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, ewentualnie o zmianę postanowienia poprzez ustalenie, że po zawarciu małżeństwa dokonał on nakładów na remont z własnego majątku, wydatkując na ten cel kwotę 45000 zł i obniżenie o ww. sumę kwoty określonej w punkcie IV zaskarżonego postanowienia oraz zmianę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów.

K. J. zaskarżyła postanowienie w jego punktach III i IV, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie spłaty zasądzonej w punkcie III w kwocie 13720 zł zamiast kwoty 27440 zł, ustalonej pomiędzy samymi zainteresowanymi jako suma dopłaty. Wnioskodawczyni zarzuciła również niezasadne pominięcie przez Sąd Rejonowy w dokonanych obliczeniach kwoty 8599,37 zł, stanowiącej podatek VAT z faktur. Nie zgodziła się również z wyznaczonym uczestnikowi terminem spłaty, uznając, iż jest on zbyt długi. Skarżąca wniosła o zmianę postanowienia poprzez zasądzenie w jego punkcie III kwoty 27440 zł w miejsce kwoty 13720 zł oraz podwyższenie kwoty określonej w punkcie IV o wartość połowy uiszczonego i nierozliczonego podatku VAT, tj. sumę 4299,69 zł, a także skrócenie uczestnikowi terminu spłaty do 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się rozstrzygnięcia.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 5 września 2013r. wnioskodawczyni i uczestnik poparli swoje stanowiska.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja M. P. nie zasługuje na uwzględnienie, zaś apelacja K. J. prowadzi do zmiany zaskarżonego postanowienia w zakresie terminu płatności kwoty zasądzonej od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni w punkcie IV tego postanowienia.

Na wstępie podkreślić należy, że Sąd Okręgowy bez zastrzeżeń przyjmuje ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny i na jego podstawie ocenia zarówno zasadność samego wniosku, jak i obydwu apelacji. Sąd Rejonowy wnikliwie i prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, a na jego podstawie wywiódł słuszne wnioski, przy czym zastosował właściwą podstawę prawną rozstrzygnięcia. Zgodzić się jednak należy z zarzutem wnioskodawczyni, że zważywszy na czas trwania niniejszego postępowania, jak i na aktualne możliwości zarobkowe uczestnika, wyznaczony mu przez Sąd Rejonowy termin płatności kwoty zasądzonej tytułem spłaty w punkcie IV postanowienia jest zbyt długi.

Zarzuty apelacji M. P. Sąd Okręgowy ocenia jako całkowicie bezzasadne. Sąd Rejonowy szczegółowo przeanalizował zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, co pozwoliło na precyzyjne ustalenie wysokości nakładów poniesionych z majątku osobistego K. J. na majątek osobisty uczestnika. Nie znajduje żadnej podstawy zarzut naruszenia reguł dowodowych przez Sąd I instancji. Nie ulega wątpliwości fakt, że ojciec wnioskodawczyni przelewał środki finansowe na konto K. J., zaś ich wysokość została należycie wykazana przedłożonymi dowodami przelewów. Zarzut uczestnika sprowadza się do zanegowania przez niego, aby otrzymywane przez wnioskodawczynię wpływy przeznaczone były na cele remontowe. Zarzut ten pozostaje bez znaczenia dla oceny prawidłowości postanowienia w zaskarżonej części, a to wobec faktu, że K. J. dowiodła okoliczność poniesienia nakładów w konkretnej wysokości poprzez przedłożenie faktur za zakup materiałów budowlanych. W tej sytuacji – wbrew twierdzeniu skarżącego – historia wypłat z konta nie musi być czasowo skorelowana z dokonywanymi zakupami materiałów. Istotnym i wystarczającym dla bezspornego ustalenia, iż K. J. poniosła nakłady z majątku osobistego jest wykazany przez nią fakt finansowania materiałów budowlanych, jak również nie budząca wątpliwości okoliczność, iż dysponowała środkami finansowymi, przekazanymi jej na ten cel przez A. J.. Szczegółowe ustalenia Sądu Rejonowego w powyższym zakresie Sąd Okręgowy przyjmuje bez zastrzeżeń, co skutkuje uznaniem, że suma nakładów poniesionych przez wnioskodawczynię z jej majątku osobistego obliczona została w sposób prawidłowy. Nie można się także zgodzić z zarzutem M. P., że Sąd I instancji niezasadnie nie uwzględnił jego twierdzeń co do posiadania przez niego oszczędności, jakie rzekomo zgromadził przed zawarciem małżeństwa i przeznaczył na remont nieruchomości w B.. Zgodzić się należy ze stosownie uzasadnionym stanowiskiem Sądu Rejonowego w tej części, że uczestnik nie poparł podnoszonych przez siebie okoliczności żadnymi dowodami. Ustaleń w tym zakresie nie można było oprzeć wyłącznie na twierdzeniach jego czy jego ojca. Skarżący nie przedstawił nawet zaświadczenia na okoliczność wysokości osiąganych dowodów. Słuszną jest konkluzja, że sytuacja finansowa jego rodziny, istniejąca przed zawarciem małżeństwa przez M. P., nie pozwala na założenie, że uzyskiwał on ze strony rodziców jakąś znaczącą pomoc finansową. Sam zresztą przyznał, że zarobione przez siebie pieniądze przeznaczał na własne potrzeby. Nie negował także okoliczności, iż przed zawarciem związku małżeńskiego pożyczał pieniądze od przyszłego teścia. Całokształt tych ustaleń poddawał w wątpliwość twierdzenia uczestnika, że posiadał oszczędności w kwocie 65000 zł czy nawet w kwocie 45000 zł – jak podnosi w treści apelacji. Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny dowodów w tym zakresie i ocena Sądu Okręgowego jest z nią tożsama. Reasumując, brak jest podstaw uwzględnienia zarzutów apelacji M. P. w jakiegokolwiek części, wobec czego została ona oddalona przez Sąd Okręgowy na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Apelacja K. J. zasługuje na uwzględnienie jedynie w części. Niezasadnym należy oceniać zarzut dotyczący błędnego ustalenia wysokości dopłaty z racji przyznania uczestnikowi na własność ruchomości wymienionych w punkcie II zaskarżonego postanowienia. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wartość tych ruchomości na kwotę 27440 zł i ustalenia tego skarżąca nie neguje, zresztą ww. wartość nie rodziła sporów pomiędzy byłymi małżonkami. Skoro właściwym było przyjęcie równych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym, zaś przedmiotowe ruchomości wchodziły w skład tego majątku, to brak było podstawy prawnej do zasądzenia na rzecz K. J. kwoty odpowiadającej pełnej wartości rzeczy ruchomych. Z powoływanego przez skarżącą protokołu rozprawy z dnia 13 listopada 2012r. (k. 457) wynika jedynie, że poparła ona wniosek złożony na rozprawie w dniu 8 kwietnia 2011r. o podział majątku wspólnego w zakresie wskazanych przez nią wówczas ruchomości (k. 282), do którego to wniosku przyłączył się uczestnik. Wbrew twierdzeniu K. J. – byli małżonkowie nie ustalali natomiast sposobu podziału w tej części, a tym bardziej nie przyjęli zgodnego założenia, że wartość rzeczy ruchomych powinna zostać zasądzona na rzecz wnioskodawczyni w jej pełnej wysokości. Uczestnik nie negował ustalonej wartości ruchomości, co nie jest tożsame z jego wolą dokonania dopłaty w takiej wysokości, jak błędnie interpretuje to wnioskodawczyni. Zgodził się na spłacenie K. J., jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że dopłata miałaby zostać ustalona wbrew zasadom wynikającym z założenia równych udziałów wnioskodawczyni i uczestnika w majątku wspólnym. Nie można również zgodzić się z zarzutem skarżącej, dotyczącym powinności rozliczenia przez Sąd Rejonowy w ramach zwrotu nakładów kosztów uiszczanego podatku VAT. Jak słuszenie przyjął Sąd I instancji, żądanie K. J. w tej części znajduje podstawę prawną w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, co oznacza, że wnioskodawczyni może domagać się wyłącznie tego, co przysporzyła do majątku uczestnika (a pierwotnie jego rodziców) ze swojego majątku osobistego. Uiszczony podatek VAT nie był przysporzeniem na rzecz M. P. czy też byłych teściów K. J., bowiem jest to danina publicznoprawna,

zasilająca budżet Skarbu Państwa. Tym samym brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że uczestnik został bezpodstawnie wzbogacony o jej wartość, zaś Sąd Rejonowy prawidłowo zauważył, że możliwym jest rozliczenie podatku VAT. O ile wnioskodawczyni nie dokonała powyższego, o tyle nie można skutkami w tym zakresie obarczać uczestnika. Podsumowując, apelacja K. J. we wskazanej dotychczas części nie była zasadna i podlegała oddaleniu przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Zgodzić się natomiast należy ze stanowiskiem wnioskodawczyni, że wyznaczony M. P. zaskarżonym postanowieniem 8-miesięczny termin płatności kwoty z tytułu rozliczenia nakładów (pkt IV) jest zbyt długi. Przede wszystkim w ciągu kilku lat trwania postępowania uczestnik winien był przygotowywać się finansowo do dokonania dopłaty na rzecz byłej małżonki, bowiem od początku wiadomym było, że dopłata taka jest jej należna, sporną była jedynie jej wysokość. Po wtóre zauważyć należy, że dochody uzyskiwane przez M. P. z tytułu pracy w N. z pewnością pozwalają mu na czynienie oszczędności, a nawet, jeśli uczestnik ich nie czynił, to szacunkowa wysokość tych dochodów pozwala na uznanie, że ma on znaczną zdolność kredytową, która umożliwi mu zapłatę zasądzoną na rzecz K. J. w terminie 3-miesięcznym, tj. do dnia 13 grudnia 2013r. We wskazanym zakresie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżone postanowienie na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego oparte zostało na treści art. 520 § 1 k.p.c. Apelacja uczestnika została bowiem oddalona w całości, zaś apelacja wnioskodawczyni uwzględniona została tylko w nieznaczącej części. W związku z powyższym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do odstąpienia od zasady ponoszenia kosztów postępowania obowiązującej w postępowaniu nieprocesowym ustanowionej w art. 520 § 1 kpc.

(SSO M. Klesyk) (SSO M. Kośka) SSO B. Dziewięcka)

Zarządzenie:

Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi K. J..